DZIENNIK POLSKI

Nr. 437 WTOREK 3 - LISTOPADA 1942 r. ROK III.

SUKCESY ALIANTOW NA WSZYSTKICH FRONTACH.

W EGIPCIE - po niemieckich kontratakach odpartych z ciężkimi stratami wroga, 8-ma armia postąpiła naprzód i po walkach wręcz zdobyła nowe tereny, biorąc jeńców. Na odcinku północnym wojska angielskie dotarły na tyły wroga i umocniły się na zdobytych pozycjach, odcinając niemiecką piechotę. Grupa 30-tu czołgów zdołała się przedrzeć i dołączyć do otoczonej piechoty, która do wczoraj nie próbowała rozerwać otaczającego pierścienia. Ilość jeńców wzrosła podwójnie, przyczym liczni Polacy i Słoweńcy przymusowo wcieleni do armii niemieckiej przeszli na stronę aliantów. Zmuszono do ucieczki formacje niemieckich nurkowców, próbujących atakować angielskie pozycje, musiały one zrzucić bomby na swoje linie. Siedem z nich zestrzelono. Lotnictwo RAF-u bombarduje, linie, transporty, lotniska i żeglugę, w Tobruku zatopiono 2 transportowce, na morzu 3 statki-cysterny. Naloty objęły Marsa Matruk i Kretę - straty angielskie we wszystkich operacjach 1 samolot.

NA WSCH...TE - w Stalingradzie 3 ataki Rosjan odbiły szereg ufortyfikowanych budyn-
ków i zmusiły Ni... ów do wycofania się. Próby odegrania się wykonane przez pułk piecho-
ty ... mano po 3-godz... ej walce z olbrzymiemi stratami Niemców. Wojska niemieckie są tak
wyczerpa... że nie kontr... kują. Na północny zachód dalsze postępy Rosjan, na południe od
miasta odparto 3 kontratak... iła natarć osłabła. Na Kaukazie pod Możdokiem pochód nie-
miecki jest całkiem powstrzym... pod Nalczykiem Rosjanie wycofali się na nowe pozycje,
pod Tuapse Niemcy są w defenzywi... Rosjanie zdobyli dalsze wzgórza. Uderzenie niemieckie
na zachód od Moskwy po trzechdniowy... walkach złamano. Pod Leningradem partyzanci wysa-
dzili w powietrze 5 pociągów. "Prawda" ...nosi, że na odcinku Wałdaju żołnierze-Polacy
przeszli licznie na stronę rosyjską.

DALEKI WSCHOD. Amerykańska admiralicja ...munikuje, że wielka bitwa morska na wschód od wysp Salomona zakończyła się porażką i ucieczką floty japońskiej. Uszkodzono ciężko 2 jap. pancerniki, 2 lotniskowce i 3 krążowniki, zest...elono ponad 100 jap. samolotów, a 50 dalszych prawdopodobnie. Straty amerykańskie - zatopi...y 1 lotniskowiec i 1 kontrtorp. Nalot eskadr bombowych na bazy w północnej części archip...agu Salomona zatopił lub uszkodził 7 dalszych jap. okrętów wojennych. Po ucieczce floty japońskiej Amerykanie przeszli do generalnego ataku na garnizon japoński na Quadalcanarze, liczący 35.000 ludzi. Flota USA ostrzeliwuje pozycje japońskie, bombowce atakują bez przerwy. Ostatnie wiadomości z frontu mówią o cofaniu się Japończyków i bezustannym parciu wojsk amerykańskich. Łodzie podwodne USA zatopiły 5 jap. transportowców i 2 cysterny. Na N. Gwinei Australijczycy, ścigający cofających się Japończyków, znajdują się już o 4 km. od Kokoda. Pozycje otaczające tę bazę są w rękach sprzymierzonych.

FRONT ZACHODNI. Formacje RAF-u bombardowały w dzień zachodnie Niemcy, Holandię i półn. Francję. W drugim dniu zrzucono bomby na żeglugę w kanałach Holandii i fabryki w półn. Francji. Zestrzelono 4 niem. aparaty - tracąc 2 własne. Nad zatoką Biskajską zestrzelono 2 Junkersy. W niedzielę bombowce niemieckie dokonały silniejszego nalotu na Anglię, a głównie na Centebury, atakowane przez 50 maszyn. Zestrzelono 13 aparatów, z czego 9 nad Centebury. W kanale La Manche i na morzu Północnym zatopiono 7 statków niemieckich bez strat własnych. Koło Norwegii łódź podwodna Francji Walczącej zatopiła duży niem. transportowiec.

FRONT PODZIEMNY W WALCE Z OKUPANTEM.

W Warszawie i pod Warszawą dokonano kilka zamachów bombowych. Pierwsze bomby wybuchły pod Warszawą, uszkadzając poważnie tory kolejowe. Wyleciał również w powietrze pociąg z amunicją. W odwecie okupanci powiesili w Palmirach 55-ciu zakładników. Następne zamachy miały miejsce w Warszawie, gdzie bomby w restauracji kolejowej i w "Cafe Club" zabiły 12-tu Niemców, a kilkunastu raniły. Gubernator Fischer aresztował 50-ciu zakładników, nałożył na miasto kontrybucję w kwocie miliona złotych i przesunął godzinę policyjną na 8-mą wieczór grożąc, że każdy Polak spotkany po tej godzinie na ulicy zesłany zostanie na roboty przymusowe. Zamachy bombowe wywołały duże wrażenie w Szwecji, gdzie tamtejsza prasa omawiając atentaty podnosi nieugiętą wolę walki Polski z okupantem.

W Katowicach stracono 21 Polaków i 19-tu Czechów wcielonych przymusowo do niemiec-
kiej armii. Straceni wyrokiem za zdradę główną szerzyli defetyzm oraz namawiali do deze
cji i buntów.

We Francji akcja społeczeństwa przeciwko Lavalowi i okupantom przybiera na sile i
rozmiarach. Szef policji Vichy - Bicieur ogłosił,iż wobec faktu znalezienia materiałów
wybuchowych w wielu domach,przyczym policja poniosła ofiary,rozpoczęta zostanie wielka
akcja przeciwko antyrządowym elementom. Wszelkie represje nie odnoszą jednak żadnego sk
ku. Werbunek robotników do Rzeszy napotyka na coraz większy opór. W górnej Sabaudii wy-
buchł strejk generalny. W Lionie aresztowano 35 osób za sabotaże. Szereg uczonych soli-
daryzujących się z ruchem robotniczym zostało usuniętych z katedr naukowych. Na terenac
okupowanych i przyłączonych sytuacja jest coraz goretsza. W Lille zginęło 3-ch niemiec-
kich oficerów od rzuconych granatów ręcznych. W Alzacji i Lotaryngii rozpoczęto wciela-
nie do armii niemieckiej oficerów i żołnierzy francuskich,zamieszkujących te ziemie.
Wcielani zgłaszają się do biur poborowych w mundurach francuskich i z wszystkimi odzna-
czeniami. Pobór wywołał rozruchy w Strassburgu,w czasie których zginęło 400 osób. Na wi
ży katedralnej wywieszono sztandar Francji.

ROŻNE WIADOMOSCI.

- W Londynie odbyła się manifestacja na cześć prasy podziemnej w krajach okupowanych
Przemawiał prezes prasy emigracyjnej Z.Nowakowski stwierdzając,że na pierwszym miejscu
kroczy Polska ze 140-tu pismami podziemnymi,przyczym główną rolę dzierży prasa demokra-
tyczna.

- Prasa szwedzka omawia ostatni artykuł "Völk.Beobachtera",w którym rozważane są trz
możliwości wyniku wojny. Niemiecki autor dowodzi,że 1/zwyciężyć mogą państwa anglosaskie
2/Rosja może wygrać kampanię wschodnią i 3/Rzesza wygra wojnę na Wschodzie i wyeliminuje
Anglosasów z Europy,zaprowadzając w niej nowy ład. Szwedzi określając ten artykuł jako
nowy manewr pokojowy Hitlera podnoszą,że żadna z trzech koncepcji nie przewiduje klęski
Anglosasów,a conajwyżej oddanie Europy pod wpływy Niemiec z wyeliminowaniem Anglosasów,
w zamian za co Anglia i Ameryka władają nad resztą świata. Przypomina to zupełnie pro-
pozycje pokojowe Hitlera z przed dwu lat.

- Turecki dziennik "Yenisaba" rozważa niemieckie marzenia o nowym ładzie na całe ty-
siąclecie i dowodzi,że gnębione Bałkany są wulkanem,który lada chwila musi wybuchnąć.
Nowy ład nie wytrzyma już nawet jednego roku,bo powstanie w Jugosławii,Grecji i Albanii
rozszerza się i potężnieje. "Nikt nie wie - pisze - co stanie się za tysiąc lat,ale każ-
dy widzi co jest teraz i co się wkrótce stanie".

- Policja w Oldenburgu ogłosiła,że kto będzie zwiedzał zbombardowane dzielnice,zo-
stanie użyty do uprzątania gruzów bez względu na zajmowane stanowisko.

- Angielski minister spraw zagr.Morrison ogłosił,że od początku wojny zatopiono 125
okrętów nadwodnych osi i 6 milionów ton żeglugi handlowej. Angielska produkcja stoczni
jest 2 razy tak wydajna jak w innych krajach. Na morzu pełni służbę 600 okrętów wojen-
nych,przeważnie w konwojach i to tak skutecznie,że na 200 statków z transportami 199
przybywa cało do wyznaczonych portów. Produkcja samolotów wzrosła we wrześniu o 18 proc.
inna produkcja wojenna o 14 proc.

OSTATNIE WIADOMOSCI Z DNIA 3.bm.,godz.8-ma rano.

NA NOWEJ GWINEI - sprzymierzeni zdobyli Kokodę,próby wysadzenia pósiłków japońskich
udaremniono. Na wyspach Salomona Japończycy są w zdecydowanym odwrocie.

W EGIPCIE - wszystkie przeciwnatarcia odciętej części wojsk Rommla złamano.

W STALINGRADZIE - coraz częstrze natarcia Rosjan doprowadziły do dalszej poprawy po-
zycji. Między Donem a Wołgą złamano 20 kontrataków niemieckich. Na Kaukazie Niemcy ata-
kują w kierunku na Gruzję,Nalczyk został ewakuowany.

W USA odbędą się dziś wybory do Izby Reprezentantów i 1/3 części członków Senatu.

SZWEDZKI "NYA DAG" pisze,że w sztabie niemieckim panuje przekonanie,iż Rosjanie
przygotowują się do ofenzywy zimowej na froncie szerokości 250-ciu kilometrów. Armia
ofenzywna nosi nazwę korpusu Stalina,przygotowane są już liczne kolumny czołgów i zmoto-
ryzowanych brygad.

"YENISABA" pisząc o Polsce podnosi,iż prowadzi ona totalną wojnę z Niemcami mając
na celu sfederowanie całej Europy środkowo-wschodniej.

NA FUNDUSZ PRASY : Klient-Eski"-100,"Alicja"-5,"Sulima"-15,"Wiara"-20 zł.

NA POŁUDNIOWYM PACYFIKU.

Błyskawiczne zwycięstwa japońskie w pierwszym okresie wojny doprowadziły napastnika aż na południe Wielkich Sundajów, oddały w ręce jego północną część Nowej Gwinei, lewe zaś skrzydło ataku posunęło się poprzez północne wyspy Salomona dalej, zajmując i południową część tego archipelagu. Armia Mikada stanęła przed samą Australią. Zdawałoby się, że losy tej części świata zostały przesądzone.

Ale mężowie stanu państwa Wschodzącego Słońca poczęli sami hamować uczucia triumfu swego narodu. Lawinowe natarcie na południe musiało stanąć nietylko ze względu na rozciągnięcie linii komunikacyjnych, ale dlatego też, że przed podjęciem dalszego pochodu, który bezwarunkowo wymagał zwiększenia sił i środków, trzeba było uporać się z niebezpieczeństwem grożącem od strony Chin, a przede wszystkim przeciąć drogę Burmańską, którą Dziang-Kai-Czek zasilany był coraz obficiej w sprzęt wojenny. Singapoore, pochód przez dżunglę ku granicom Indii absorbowały armię, pochłaniały czas - a tymczasem sprzymierzeni organizowali obronę.

I oto rozpoczęła się gra - w zupełnie odmiennych warunkach. Japonia w pierwszym etapie wojny była skupionym ogniskiem, z którego padały gromy na wszystkie strony. Obecnie siły jej rozciągnęły się. Koalicja pierwotnie miała do obrony i Filipiny i Sundaje i Indochiny i Hawaje - teraz tego wszystkiego ma bronić Japonia. Zaatakować odległe stanowiska aliantów - to marzenie, albo plan wymagający przygotowań. Japonia znalazła się w sytuacji obronnej.

USA prowadziła ataki na jej żeglugę, której obsłużyć wypadło olbrzymi obszar od Aleutów po południowe archipelagi Polinezji. Australia stała się naturalnym ośrodkiem tej akcji. Japonia, jeżeli nie ma przegrać - musi zdobyć Australię.

I oto rozpoczynają się kroki wstępne. Pierwszy - to marsz poprzez dżunglę Nowej Gwinei na południe. Wśród niesłychanych trudów docierają Japończycy do przedpola portu Moresby, jakoby przyczółka mostowego, broniącego drogi przez cieśninę na półwysep Yorku. Sytuacja jest dla obrońców groźna.

Ale to nie wystarcza. Potrzebne są punkty wypadowe na wschód od lądu Południowej Półkuli. Podjęte zostają zatem gorączkowe prace nad przygotowaniem lotnisk na wyspach Salomona. Stąd prowadzi droga do Nowej Kaledonii, a więc możność zagrożenia najludniejszych i najważniejszych punktów Australii /Sidney, Melburn i in./, oraz przygotowanie ciosów na Nową Zelandię. Droga z Ameryki do Australii znalazła się w najwyższym niebezpieczeństwie ...

Pierwsze wystąpienia USA miały charakter podjazdowy. Były to uderzenia w żeglugę japońską - trzeba przyznać dotkliwe. Szczytowy ich punkt stanowiła bitwa na morzu Koralowym. Czas jednak niebawem przynosi akcję poważniejszą. Ofenzywa ! Pułki australijskie odrzucają najeźdźcę od Moresby. Wśród niesłychanych trudów zdobywają góry Stanleya, zajmują przełęcze południowych grzbietów Kokoda i niewstrzymanym marszem prą naprzód. Japończycy są w odwrocie, ale mają narazie prawo traktować to tylko jako lokalną porażkę. Wzmacniają więc prawe skrzydło na wyspach Salomona, ale tu następuje mocny atak lotnictwa i marynarki USA - na wyspy wysiadają desanty. Mocne natarcie oddaje w ręce Amerykanów wyspy południowe, potem Malaitę, a wreszcie punkt centralny - lotniska Quadalcanaru. Plan japońskiej ofenzywy został zachwiany.

I oto widzimy przeciwdziałanie. Marynarka japońska dostarcza posiłki. Transportowce wiozą oddziały piechoty, przybywa artyleria i broń pancerna. Na morzach pomiędzy Rabulem /N.Brytania/, Buką, Bougainvill następuje szereg utarczek. Dzień po dniu lotnictwo USA zatapia zdążające na południe transporty. Japończycy pchają jednak posiłki nie bacząc na straty. Na razie osiągnęli przewagę liczebną na miejscu krytycznym i podjęli atak, maszerując z północy na północ Quadalcanaru przez puszczę. Przewaga jednak jakościowa lotnictwa Ameryki wstrzymuje ich postępy. Tydzień walki o okolice najważniejszego lotniska - to tydzień daremnego krwawienia się żołnierzy Mikada.

Wszystko mówi, że posiłki nadążają i dla wojsk amerykańskich i nie tylko w ludziach, ale i w sprzęcie. A podobno płyną i potężne eskadry flot jednej i drugiej strony.

Na wyspach, o których istnieniu nawet nie wiedziała większość nas, rozgrywają się boje o niesłychanej donosłości - o to, kto w najbliższym czasie podyktuje sposób prowadzenia wojny. Zwycięstwo aliantów, to znaczy ofenzywa całą siłą - to znaczy atak na kluczową pozycję Indii Holenderskich - na Jawę, a więc odwrócenie losów wojny zupełne. Zwycięstwo Japonii - to skrępowanie komunikacji Australii ze światem, to osaczenie jej i zmuszenie do walki obronnej, skazanie zaś Stanów Zjednoczonych na dalsze szarpanie floty japońskiej i przygotowywanie nowych ciosów z Hawai ?, a może z Nowej Zelandii !

Obie strony zdają sobie sprawę z wartości stawki o jaką chodzi. Walka trwa już tygodnie i rozpala się z coraz to większą gwałtownością. W tej chwili Japonia jest związana w tym miejscu. Rezerwy jej muszą być w pogotowiu. Nie może marzyć poprostu o ataku

na Rosję, nie może wzmagać frontu w Chinach. Musi trwać i czekać w Indiach Zagangesowych, bo około lotnisk Guadalcanaru przegrać jej nie wolno. I na tem polega drugie znaczenie tej bitwy. Stany Zjednoczone przez manewr ten unieruchomiły siły Krainy Wschodzącego Słońca i zmusiły ją skupić się na odległej od centrum wyspie - dzikiej i nieprzystępnej - do której droga prowadzi przez labirynty płytkich mórz pełnych raf, zdradzieckich prądów, patrolowanych przez potworne fortece latające i zwrotne statki wojenne, których liczba rośnie i rośnie.

Zaiste, dziwne są tajemnice strategii wojny światowej! Wśród dżungli Papuasów walka o bezpieczeństwo - Władywostoku - a może i o losy półmiliardowych Chin.

Wiadomości z Kraju.

WALKA Z RADĄ GŁÓWNĄ OPIEKUŃCZĄ.

Przypominamy sobie niedawną audjencję delegatów R.G.O. u gubernatora Franka, który szumnie przyrzekł udzielić jej pomocy. Tymczasem rzeczywistość nie przyniosła ani zmiany, ani też pomocy ze strony władz niemieckich, ale wprost przeciwnie - bezwzględną walkę z Radą. Głównym inspiratorem tej walki jest podsekretarz do spraw bezpieczeństwa w rządzie G.G., szef Gestapo i policji Krüger, zastępca Franka. Po zlikwidowaniu w lipcu wszystkich kolonii i półkolonii dla dzieci /pozostały wyjątkowo półkolonie w Warszawie/ obecnie następuje ograniczenie przydziału żywności dla placówek R.G.O. Cynicznym komentarzem do tej polityki jest odpowiedź jaką otrzymał od starostwa Komitet w Jarosławiu : "W interesie niemieckim leży narazie wyłącznie utrzymanie zdolności pracy dorosłych".

BANK EMISYJNY ZAMIAST BANKU EMISYJNEGO W POLSCE.

Pojęcie "Polska" z oficjalnego słownika niemieckiego zostało wykreślone i utrzymało się jedynie w nazwie "Banku Emisyjnego w Polsce", figurując na jego banknotach, pieczątkach, papierze firmowym i t.p. Nazwa ta razi Niemców, to też od dawna istnieje zamiar, aby ją znieść, ale urzeczywistnienie tego napotyka na różne trudności, wymaga bowiem wydrukowania nowych banknotów i przeprowadzenia ich wymiany. Sprawa ta stała się szczególnie aktualną, gdy tzw. Galicja przyłączona została do Gen.Gub., gdzie Ukraińcy zajmują uprzywilejowane stanowiska. W związku z tym krążą wiadomości, że złoty polski ma być wymieniony na marki. Narazie na gmachach Banku Emisyjnego usunięto słowa "w Polsce". Dodać należy, że prezesem Banku Emisyjnego jest nadal dr. Feliks Młynarski.

DOM NIEMIECKIEJ KULTURY W WARSZAWIE.

Chcąc okazać swoją misję kulturalną na ziemiach polskich - Niemcy w wielkim pośpiechu
zaczęli od początku organizować niemieckie teatry, koncerty, odczyty i t.d., zaczynając swo-
je życie kulturalne od grabienia polskich gmachów i mienia różnych towarzystw i organiza-
cji kulturalnych. W ten sposób teatr im. J. Słowackiego w Krakowie zamienili na Staatstho-
ater, a gmach Muzeum Narodowego na [illegible]. Ostatnio w Warszawie gmach Towarzystwa "Za-
chęta" zamieniono na "Haus der deutschen Kultur". Odbywać się tam mają m.i. również kon-
certy przymusowo zorganizowanej orkiestry symfonicznej m.Warszawy. Orkiestra ta powstała
w osobliwy sposób. Upatrzeni przez niemieckiego kapelmistrza Dorrie i renegata Dołżyckie-
go muzycy polscy otrzymali z Urzędu Propagandy pisma zawiadamiające ich, że wskutek za-
rządzenia gubernatora zostali włączeni do orkiestry m.Warszawy. Nie pomogły żadne sprze-
ciwy. Przymusowo podzielono ich na dwie grupy - jedna pod dyrekcją Dołżyckiego produku-
je się codziennie w kawiarni Lardellego, druga pod dyrekcją Skordjajewa przygrywa operet-
kom niemieckim lub polskim w gmachu Teatru Polskiego, zamienionego na teatr niemiecki.
Kilka razy w miesiącu obie te orkiestry będą występowały wspólnie pod nazwą "Symfonicz-
nej orkiestry m.Warszawy" na koncertach symfonicznych, z których kilka ma być przeznaczo-
nych także dla ludności polskiej.

ARESZTOWANIE KSIĘŻY NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Na Wileńszczyźnie, gdzie istnieje ogromny teror litewsko-niemiecki w ostatnich czasach
przybierają coraz szersze rozmiary aresztowania księży. W Wilnie po licznych aresztowa-
niach wśród polskiego duchowieństwa, kościoły, szczególnie zakonne obsadzili Litwini /Je-
zuitów, Dominikanów, Ostra Brama i inne/. Biskup Rejnis w rocznicę wybuchu wojny z Sowie-
tami kazał odprawić nabożeństwa dziękczynne. Od dn. 22 sierpnia zaczęto aresztować księży
z dekanatów : wiłkomirskiego, wołkowyskiego, lidzkiego i wilejskiego. Ogółem wzięto 40-tu
księży Polaków. W dekanacie postawskim i głębockim rozstrzelano czterech księży.

----ooOOOoo----